

Sygn. akt I C 110/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Urbaniak

Protokolant: Andżelika Iwaniec

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2017 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa A. M. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie i rentę

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. M. (1) kwotę 72.000 zł (siedemdziesiąt dwa tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.141,83 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nie obciąża powódki kosztami sądowymi;

V. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego we Wrocławiu) kwotę 3.599,78 zł tytułem części opłaty sądowej, od uiszczenia której powódka była zwolniona.

Sygn. akt I C 110/17

UZASADNIENIE

Powódka A. M. (1) w pozwie wniesionym do tut. Sądu w dniu 23.01.2017r. domagała się zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 81.600 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu i kosztami postępowania. Na dochodzona kwotę składały się należności z tytułu zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. oraz renta w wysokości 800 zł miesięcznie na podstawie art. 446 § 2 k.c. W uzasadnianiu pozwu podano, że w dniu (...) w wypadku komunikacyjnym zginął syn powódki A. K. M.. Sprawca zdarzenia został uznany za winnego spowodowania wypadku i skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Krzyków VII Wydziału Karnego. Tragiczna śmierć K. M. (1) wywołała u powódki ogrom cierpień psychicznych i odbiła się na stanie jej zdrowia powodując znaczne jego pogorszenie. A. M. (1) była bardzo emocjonalnie związana z synem. Jego nagła śmierć była dla niej ogromnym wstrząsem. W wyniku zdarzenia powódka znacznie podupała na zdrowiu, tak, że aktualnie wymaga stałej opieki osób trzecich. Rozwinęła się u niej silna depresja i nasiliła choroba P.. Jej mąż T. M. nie jest w stanie z uwagi na podeszły wiek samodzielnie opiekować się żoną, zaangażowani w to muszą być inni członkowie rodziny. W pozwie podkreślano, że przed śmiercią K. M. (1) był dla rodziców wsparciem, spędzał z nimi czas, pomagał w bieżących sprawach, miał rozeznanie w potrzebach i kłopotach rodziców. Powódka oraz jej mąż bardzo przeżyli śmierć syna, dlatego żądanie w zakresie zasądzenia zadośćuczynienia w dochodzonej wysokości miało być uzasadnione w całości stanowiąc adekwatną rekompensatę za utracone dobro w postaci zerwanych więzi rodzinnych. W pozwie wskazano także, że żądanie w zakresie ustalenia renty wyrównawczej w kwocie 800 zł stanowi równowartość wkładu K. M. (1)

w utrzymanie i wsparcie powódki w bieżącym funkcjonowaniu. Początkowo pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe przyznało i wypłaciło powódce oraz jej mężowi po 4.000 zł. W wyniku wezwania od zapłaty wypłacono dalsze kwoty po 4.000 zł, co nie wyczerpywało żądań powódki.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana - Towarzystwo (...) S.A. w W. - wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania. Podkreślała, że przy ustalaniu świadczenia dla powódki (w wysokości 8.000 zł) wzięła pod uwagę m.in. charakter więzi łączących powódkę z osobą zmarłego, stopień krzywdy wynikający z utraty pomocy, wsparcia i opieki osoby bliskiej, a ponadto długotrwałość jak i stopień cierpienia i bólu po śmierci członka rodziny oraz pogorszenie stanu zdrowia. Wypłacona kwota, w opinii pozwanej, jest odpowiednia i doprowadziła do kompensacji poniesionej przez powódkę szkody. Strona pozwana nie kwestionowała, że śmierć osoby bliskiej z pewnością była dla powódki silnym przeżyciem psychicznym, jednak w jej ocenie, nie zdołała ona wykazać, że w sposób znaczący wpłynęła na jej aktywność życiową. Ubezpieczyciel podkreślał, iż z dołączonej dokumentacji medycznej wynikało, że już wiele lat przed śmiercią syna powódka cierpiała na chorobę P.. Nadto powódka po śmierci syna nie stała się osobą samotną, w dacie jego śmierci miała 79 lat i nie zamieszkiwała z nim, lecz ze swoim mężem. Ponadto K. M. (1) miał swoją rodzinę (żonę, dwie dorosłe córki i czworo wnucząt) i to na nich skupiał swoją uwagę. Strona pozwana dodała, że powszechnie wiadomo, iż więź rodziców z dziećmi wraz z wiekiem ulega osłabieniu i zdecydowanie różni się od tej, kiedy życie dzieci kształtuje się bezpośrednio w zależności od rodziców, którzy otaczają je opieką a więc w wieku dziecięcym, dorastania oraz wchodzenia w dorosłość. Inny jest rozmiar krzywdy u osób, które w wyniku śmierci najbliższych zostają same, inny zaś u osób, które mogą znaleźć pocieszenie w pozostałych członkach rodziny. Powyższe nakazuje, aby ustalać zadośćuczynienie w umiarkowanej wysokości. Biorąc pod uwagę powyższą argumentację, pozwana podnosiła, że dochodzona przez powódkę kwota jest wygórowana. Strona pozwana zakwestionowała także roszczenie w zakresie renty. W jej ocenie powódka nie wykazała, by zaszyły przesłanki do jej zasądzenia opisane w art. 446 § 2 k.c., tj. że jej syn K. M. (1) był zobowiązany do świadczeń na rzecz powódki ani jakie były jego możliwości zarobkowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...) na drodze nr (...) w Ż. doszło do wypadku w wyniku którego śmierć poniósł K. M. (1) – syn powódki A. M. (1).

Kierujący pojazdem M. S., został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k., w związku z czym Sąd Rejonowy dla Wrocławia -Krzyków we Wrocławiu w wyroku z dnia 21.12.2015r. wymierzył mu karę 1,5 roku pozbawienia wolności, która została zawieszona na okres próby 3 lat.

(okoliczność bezsporna)

Sprawca wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

(okoliczność bezsporna)

K. M. (1) w chwili wypadku miał 60 lat i pobierał zasiłek przedemerytalny w wysokości około 1400 zł. K. M. (1) mieszkał wraz z żoną w Ż.. Miał dwie córki oraz czworo wnucząt. Był zaangażowany w ich życie rodzinne, często spędzał czas z wnuczkami, odbierał je z przedszkola i robił im prezenty. K. M. (1) udzielał córkom także pomocy materialnej, pomagał w zakupie samochodu, w razie potrzeb finansował także zakupy w ramach prowadzonego wspólnie gospodarstwa domowego.

(dowód:

- zeznania świadka I. M. – e protokół z dnia 25.04.2017r., 04:02 – 14:35,
- zeznania świadka T. M. – e protokół z dnia 25.04.2017r., 22:51 – 39:25,
- zeznania świadka K. M. (2) – e protokół z dnia 25.04.2017r., 39:30 – 01:03:20,

- zeznania świadka F. M. – e protokół z dnia 25.04.2017r., 01:03:27 – 01:10:27,

- zeznania świadka A. M. (2) – e protokół z dnia 25.04.2017r., 01:10:27 – 01:18:20)

K. M. (1) był bardzo zżyty z matką i ojcem, zamieszkującymi w miejscowości M. - oddalonej o około 20 km od miejsca jego zamieszkania. Odwiedzał ich kilka razy w tygodniu, lubił spędzać z nimi czas. Podczas wizyt pomagał im w utrzymaniu domu i w pracach ogrodniczych. Raz na jakiś czas kupował dla nich, w miarę potrzeb, żywność i leki. K. M. (1) oraz powódka i jej mąż celebrowali wspólnie święta czy też jubileusze urodzin i inne święta rodzinne.

(dowód:

- zeznania świadka I. M. – e protokół z dnia 25.04.2017r., 04:02 – 14:35,

- zeznania świadka T. M. – e protokół z dnia 25.04.2017r., 22:51 – 39:25,

- zeznania świadka K. M. (2) – e protokół z dnia 25.04.2017r., 39:30 – 01:03:20,

- zeznania świadka F. M. – e protokół z dnia 25.04.2017r. 01:03:27 – 01:10:27,

- zeznania świadka A. M. (2) – e protokół z dnia 25.04.2017r. 01:10:27 – 01:18:20)

Powódka, mimo zaawansowanego wieku, samodzielnie prowadziła gospodarstwo domowe. Była sprawna fizycznie i psychicznie. Samodzielnie organizowała przyjęcia dla rodziny, nie wymagała pomocy w prowadzeniu domu. Była pogodną i pomocną kobietą wspierającą w ramach potrzeb córkę i wnuki.

(dowód:

- zeznania świadka I. M. – e protokół z dnia 25.04.2017r., 04:02 – 14:35,

- zeznania świadka T. M. – e protokół z dnia 25.04.2017r., 22:51 – 39:25,

- zeznania świadka K. M. (2) – e protokół z dnia 25.04.2017r., 39:30 – 01:03:20,

- zeznania świadka F. M. – e protokół z dnia 25.04.2017r., 01:03:27 – 01:10:27,

- zeznania świadka A. M. (2) – e protokół z dnia 25.04.2017r., 01:10:27 – 01:18:20)

Powódka o śmierci syna dowiedziała się telefonicznie od jego żony. Doznała wtedy głębokiego wstrząsu psychicznego. Wybiegła na ulicę i cały czas krzyczała i płakała, nie mogła pogodzić z jego tragiczną śmiercią, twierdząc, że to ona powinna była umrzeć wcześniej. Ponieważ jej stan psychiczny był bardzo zły, córka powódki K. M. (2) wezwała następnego dnia na wizytę domową ich lekarza rodzinnego, który zlecił stosowanie leków uspakajających. Podczas uroczystości pogrzebowych powódka była pod ich wyciszającym działaniem. Przez dwa tygodnie po pogrzebie powódka i jej mąż mieszkali u ich córki, po tym czasie wyprowadzili się do swojego domu, położonego w bezpośrednim sąsiedztwie mieszkania córki. Stan powódki nie poprawiał się, nie była ona w stanie zadbać ani o siebie ani o swojego męża, cały czas płakała. W krótkim czasie po śmierci jej syna nastąpiło zaostrzenie choroby P., wystąpiły także objawy psychotyczne, powódka miała omamy wzrokowe, urojenia trucicia i urojenia prześladowcze. Stała się agresywna, nie chciała współpracować w leczeniu, odmawiała przyjmowania leków a także poddania się opiece. Zdarzało się, że uciekała z domu. Na początku grudnia 2016r. uderzyła słoikiem z wodą swojego męża powodując u niego wstrząs mózgu i konieczność jego hospitalizacji. Po tym wydarzeniu, powódka, w okresie od 10.12.2016 r. do 25.01.2017r. przebywała w (...) Szpitalu (...) (...) we W. na Oddziale (...) W tym czasie powódce dobrano terapię lekową. Obecnie powódka jest niezdolna do samodzielnej egzystencji, wymaga całodobowej opieki osób trzecich.

Z uwagi na stan zdrowia powódce decyzją z dnia 30.01.2017r. przyznano odpłatne częściowo usługi opiekuńcze w wysokości 4 godzin dziennie 5 dni w tygodniu.

(dowód:

- decyzja z dnia 30.01.2017r. – k. 44,
- zeznania świadka I. M. – e protokół z dnia 25.04.2017r., 04:02 – 14:35,
- zeznania świadka T. M. – e protokół z dnia 25.04.2017r., 22:51 – 39:25,
- zeznania świadka K. M. (2) – e protokół z dnia 25.04.2017r., – 39:30 – 01:03:20,
- zeznania świadka F. M. – e protokół z dnia 25.04.2017r., 01:03:27 – 01:10:27,
- zeznania świadka A. M. (2) – e protokół z dnia 25.04.2017r., 01:10:27 – 01:18:20)

Powódka otrzymuje rentę rolniczą w wysokości 1100,01 zł miesięcznie. Mąż powódki T. M. otrzymuje świadczenie emerytalne w wysokości 1779,26 zł. Z uzyskiwanych świadczeń powódka pokrywa koszty zakupu leków, żywności, a także opłat związanych z utrzymaniem domu.

(dowód:

- kopie rachunków – k. 33-40,
- zeznania świadka K. M. (2) – e protokół z dnia 25.04.2017r. – 39:30 – 01:03:20,
- zeznania świadka T. M. – e protokół z dnia 25.04.2017r. 22:51 – 39:25,
- okoliczności bezsporne)

Pismem z dnia 28.09.2016r. powódka, reprezentowana przez pełnomocnika, wezwała stronę pozwaną do zapłaty na jej rzecz kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i straty moralne związane ze śmiercią syna K. M. (1), oraz wypłacania po 800 zł miesięcznie tytułem renty wyrównawczej od dnia (...)

Strona pozwana przyznała na podstawie art. 446 § 4 k.c. powódce oraz jej mężowi – rodzicom zmarłego -po 8.000 zł. Strona pozwana poinformowała jednocześnie, że istnieje możliwość ugodowego zakończenia sprawy poprzez zapłatę łącznej kwoty w wysokości 10.000 zł tytułem zaspokojenia wszelkich roszczeń. Propozycja ta nie została przyjęta.

(dowód:

- pismo z dnia 13.10.2016r. – k. 14 – 15,
- potwierdzenie przelewu – k. 16)

Sąd zważył, co następuje:

Powódka A. M. (1) w przedmiotowym postępowaniu domagała się zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 72.000 zł z tytułu zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu oraz renty w wysokości 800 zł miesięcznie na podstawie art. 446 § 2 k.c.

Pozwany ubezpieczyciel wskazywał na konieczność oddalenia powództwa w całości podkreślając, że wypłacone powódce świadczenie obejmujące zadośćuczynienie w wysokości 8.000 zł jest odpowiednie i doprowadziło do kompensacji poniesionej przez nią szkody niemajątkowej. W odniesieniu do żądania w zakresie renty strona pozwana twierdziła, że powódka nie wykazała przesłanek do jej zasądzenia wskazanych w art. 446 § 2 k.c.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie dowodów z zeznań świadków I. M., K. M. (3), T. M., K. M. (2), F. M. oraz A. M. (2) ponieważ były one spójne i logiczne. O ich wiarygodności świadczyło także i to, że wzajemnie się potwierdzały i uzupełniały w zasadzie w każdej kwestii związanej z zaistnieniem zdarzenia drogowego, w wyniku którego śmierć poniósł syn powódki a także jej reakcji na to wydarzenie. Wymienieni świadkowie w szczegółowy sposób opisywali także bliskie relacje powódki z synem K. M. (1), zakres udzielanej przez niego powódce pomocy a także stan zdrowia powódki przed i po jego śmierci, w tym gwałtowne pogorszenie się stanu jej zdrowia od tego momentu. Sąd przeprowadził także dowód z dołączonych przez pełnomocnika powódki dokumentów w postaci kopii rachunków wskazujących na ponoszone przez powódkę i jej męża koszty utrzymania, w tym także koszty zakupu leków. Treść tych dokumentów nie była przez strony kwestionowana, uzupełniała ona ponadto stan faktyczny w zakresie okoliczności wskazywanych przez świadków. Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych psychiatry oraz neurologa a także wniosek o przeprowadzenie dowodu z dokumentacji medycznej na okoliczność stanu zdrowia powódki od zdarzenia do chwili obecnej na okoliczność przyczyn pogorszenia się stanu zdrowia i aktualnych rokowań, albowiem były one zbędne dla poczynienia ustaleń w toku niniejszego postępowania. Sąd uznał, iż dla ustalenia tych okoliczności nie są wymagane wiadomości specjalne, zważywszy na szczegółowe i wyczerpujące zeznania świadków, w tym lekarza rodzinnego powódki K. M. (3). Nadto, w ocenie Sądu, zasady doświadczenia życiowego oraz współżycia społecznego nakazują przyjąć, że trauma związana z utratą dziecka, niezależnie od wieku, pozostaje w rodzicach do końca życia, co przemawia za zbędnością powoływania się, dla wykazania tejże okoliczności, na wiadomości specjalne. Dodać należy, że drastyczne pogorszenie się stanu zdrowia powódki po śmierci jej syna nie był w zasadzie okolicznością sporną, a przepis art. 217 § 3 k.p.c. nakazuje pomijać dowody gdy okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione.

Przy takich ustaleniach faktycznych i przedstawionej wyżej ocenie materiału dowodowego należy wskazać, że powództwo było uzasadnione w przeważającej części.

Okolicznością bezsporną było, że w dniu 25.11.2013 roku doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniósł syn powódki K. M. (1). Poza sporem było również to, że sprawca wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej, która z tego tytułu ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za powstałą szkodę. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń wynika z ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124 poz. 1152.).

Powódka zgłosiła roszczenie i zostało ono zaspokojone jedynie w kwocie 8.000 zł wypłaconej tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. Wypłacona kwota zadośćuczynienia nie rekompensowała jednak, zdaniem powódki, rozmiaru poniesionej przez nią krzywdy.

Istota sporu sprowadzała się zatem do oceny czy zasadne jest dochodzone w tym postępowaniu żądanie wypłaty dalszej kwoty zadośćuczynienia. W zakresie żądania zasądzenia renty oceny wymagało wykazanie przez powódkę spełnienia przesłanek opisanych w art. 446 § 2 k.c. do jej zasądzenia.

W pierwszej kolejności odnosząc się do żądania zadośćuczynienia należy wskazać, że roszczenie powódki wywiedzione zostało z art. 446 § 4 k.c. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie tego przepisu ma na celu zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego aniżeli naruszenie wielu innych dóbr osób fizycznych, a skutki tego naruszenia rozciągają się na całe życie osób bliskich. Utrata osoby bliskiej ma zawsze charakter nieodwracalny. Przyznane zadośćuczynienie ma na celu kompensację doznanej krzywdy, tj. złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. Wprowadzenie do przepisu klauzuli "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. W literaturze zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej,

rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, zdolność zaakceptowania nowej rzeczywistości, wiek pokrzywdzonego.

Sąd podejmując rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie i określając wysokość zadośćuczynienia wziął pod uwagę przede wszystkim znaczny rozmiar krzywdy powódki przejawiający się w rozmiarze cierpień i poczuciu ciężkiej straty doznanych na skutek śmierci osoby najbliższej - syna. K. M. (1) w chwili wypadku miał około 60 lat. Zeznania świadków wskazują, że powódka była z nim mocno związana emocjonalnie. K. M. (1) bardzo często odwiedzał rodziców, mimo, że mieszkał w miejscowości oddalonej od ich domu o około 20 km. Rodzinną tradycją było wspólne celebrowanie świąt i innych uroczystości. K. M. (1) udzielał w razie potrzeby pomocy w prowadzeniu gospodarstwa domowego. Więzy emocjonalna, jaka łączyła powódkę z synem była bardzo silna. Jego śmierć była dla niej ogromnie traumatyczna, wywołała szok i ogromny ból. Wszyscy świadkowie zeznali, że od momentu śmierci syna drastycznie pogorszył się stan jej zdrowia. Powódka nigdy nie pogodziła się z jego śmiercią. Jej stan od uzyskania informacji o śmierci syna był na tyle zły, że w zasadzie od początku przyjmowała leki uspakajające. Stan żałoby i smutku nie ustępował z czasem, depresja wręcz pogłębiała się, powódka cały czas płakała twierdząc, że to ona powinna była umrzeć wcześniej. Powódka początkowo przebywała u swojej córki, później przeprowadziła się do swojego domu. Nie potrafiła jednak, tak jak wcześniej, zadbać o siebie i o swojego męża. Bała się zostać sama, wymagała obecności i pomocy osób trzecich. Świadkowie zeznali, że w krótkim czasie po śmierci jej syna nastąpiło zaostrzenie choroby P., wystąpiły także objawy psychotyczne, powódka miała omamy wzrokowe, urojenia trucicia i urojenia prześladowcze. Stała się agresywna, nie chciała współpracować w leczeniu, odmawiała przyjmowania leków a także poddania się opiece. Zdarzało się, że uciekała z domu. W ataku agresji uderzyła w głowę słoikiem z wodą swojego męża powodując u niego wstrząs mózgu i konieczność jego hospitalizacji. Powódka, z uwagi na te zaburzenia, na przełomie 2016 i 2017 roku przebywała w (...) Szpitalu (...) (...) we W. na Oddziale (...) w celu właściwego dobrania terapii lekowej. Obecnie powódka jest niezdolna do samodzielnej egzystencji, wymaga całodobowej opieki osób trzecich.

Wszystkie wskazane powyżej względy, w tym przede wszystkim rozmiar cierpień psychicznych powódki, która w tragicznym wypadku straciła syna, przesądziły o tym, że przyznana dotychczas przez towarzystwo ubezpieczeniowe kwota zadośćuczynienia w wysokości 8.000 zł była zdecydowanie niewystarczająca w stosunku do rozmiaru doznanej krzywdy. W ocenie Sądu kwota zadośćuczynienia, która spełniałaby swoją funkcję kompensacyjną winna być określona na poziomie 80.000 zł. Kwota ta stanowi bowiem należytą rekompensatę jej krzywdy czyniąc zadość kryteriom ustalania słusznego i sprawiedliwego zadośćuczynienia i łagodzi w pewien sposób poniesioną przez powódkę krzywdę niemajątkową, a zarazem nie stanowi źródła wzbogacenia. Uwzględniając jednocześnie dotychczas wypłacone na rzecz powódki świadczenie w wysokości 8.000 zł Sąd zasądził tytułem zadośćuczynienia kwotę 72.000 zł - o czym orzekł w punkcie I sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie co do odsetek od w/w należności Sąd wydał w oparciu o art. 481 k.c. w związku z art. 455 k.c. oraz przepisami przywołanymi poniżej. Zgodnie z art. 481 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§1), zaś wysokość odsetek może wynikać albo z umowy stron, albo – w razie jej braku – należne są odsetki ustawowe (§2). O opóźnieniu można mówić jedynie, gdy nadszedł już termin spełnienia świadczenia – zaś zgodnie z ogólną regułą zawartą w art. 455 k.c. termin spełnienia świadczenia może być oznaczony przez strony albo obowiązujące przepisy, może też wynikać z właściwości zobowiązania, a jeśli nie zachodzi żadna z tych sytuacji – świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W tego rodzaju sprawach jak niniejsza, przepisami w których oznaczono termin spełnienia świadczenia są art. 817 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Zgodnie z tymi regulacjami zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie (rozumiane także jako zadośćuczynienie) w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, ewentualnie w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności można było ustalić i odpowiedzialność ubezpieczyciela i wysokość świadczenia. Pamiętać też należy, że poszkodowany poza samym zgłoszeniem szkody winien wskazać również wysokość żądanego świadczenia.

W analizowanym przypadku zgłoszenie roszczeń nastąpiło najpóźniej w dniu 13.10.2016 r. (z tej daty pochodzi już odpowiedź ubezpieczyciela odnosząca się do żądań powódki związanych z wypadkiem z 25.11.2013 r.), tak więc na wypłatę świadczenia ubezpieczyciel miał czas do 12.11.2016 r. (nie wykazywał bowiem, że wystąpiły szczególne problemy uniemożliwiające likwidację szkody w terminie podstawowym-30 dniowym) i od następnego dnia pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. Ponieważ jednak powódka domagała się zasądzenia odsetek za opóźnienie spełnienia świadczenia dopiero od dnia wniesienia pozwu (23.01.2017 r.) to Sąd mając na uwadze treść art. 321 k.p.c. orzekł w tym zakresie zgodnie z jej żądaniem.

Odnosząc się do roszczenia powódki w zakresie renty opartego na normie zawartej w art. 446 § 2 k.c. należy wskazać, że powódka nie zdołała wykazać, iż zaszły przesłanki warunkujące jej zasądzenie. Zgodnie z przywołanym przepisem, osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas trwania prawdopodobnego obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego. Celem owego świadczenia jest naprawienie szkody polegającej na tym, że uprawniony do alimentów nie może ich uzyskać wobec śmierci zobowiązanego. Przy ustalaniu zakresu zobowiązania zmarłego, który był obciążony obowiązkiem alimentacyjnym, sąd musi dokonać oceny nie tylko rzeczywiście uzyskiwanych przez niego dochodów, ale także jego możliwości zarobkowych. Wyznaczenie tych możliwości winno być oparte na realnych podstawach przemawiających za tym, że z dużym prawdopodobieństwem zmarły osiągnąłby oznaczone dochody.

Dodać należy, że renta z art. 446 § 2 k.c. ma charakter odszkodowawczy i stanowi wynagrodzenie straty, jakiej doznała osoba uprawniona do alimentacji przez niemożność uzyskania świadczenia zezwalającego na zaspokajanie wszystkich jej potrzeb. Zmierza zatem do restytucji w granicach możliwości do zrealizowania stanu rzeczy, jaki istniał w chwili zdarzenia wywołującego szkodę.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dało jednak podstaw do przyjęcia, że sytuacja majątkowa powódki pogorszyła się na skutek śmierci syna. W ocenie Sądu, powódka i jej mąż byli i są w stanie samodzielnie ponosić koszty swojego utrzymania, o czym świadczą nie tylko zeznania świadków ale także treść złożonego przez powódkę wraz z pozwem oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania. Na dalszych etapach postępowania powódka próbowała wykazywać, że przy otrzymywanych przez nią i jej męża świadczeniach emerytalnych (łącznie około 2.900 zł) zmuszona jest ponosić koszty utrzymania w kwocie 3.500 zł. Sąd powziął jednak wątpliwości co do wiarygodności wskazanego wyliczenia (k. 79). Należy bowiem mieć na uwadze, że w oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania powódka wykazała, że przy tożsamyh dochodach była w stanie poczynić oszczędności w kwocie około 1000 zł. Materiał dowodowy nie wskazywał przy tym, że w okresie liczonym od złożenia pozwu jej wydatki znacząco się zwiększyły. Nie potwierdziły tego również i zeznania świadków. Odnosząc się jeszcze do treści tego zestawienia, wątpliwości Sądu wzbudziła przede wszystkim wysokość kwoty przeznaczanej na żywność i ubrania – 1800 zł. Biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania powódki - w małej miejscowości i wynikające z tego niższe koszty utrzymania a także brak w zeznaniach świadków twierdzeń o konieczności np. specjalnego żywienia medycznego, rzeczywiste ponoszenie takiej kwoty wydaje się mało prawdopodobne. Nie potwierdzają przy tym tych wydatków przedłożone do sprawy kopie rachunków. Faktem jest, że z zeznań świadków wynikało, iż ich syn K. M. (1) udzielał im pomocy, jednak dokonywane przez niego raz na jakiś czas zakupy żywnościowe nie można było traktować jako stałej i koniecznej pomocy w utrzymaniu. Świadczone przez niego pomoc sprowadzała się raczej do zwolnienia rodziców z prac fizycznych a nie udzielania pomocy finansowej. Jego śmierć nie mogła zatem spowodować szkody w dochodach powódki. Podkreślić także należy, że art. 446 § 2 k.c. wymaga zbadania możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas trwania prawdopodobnego obowiązku alimentacyjnego. W kwestii tej należy wskazać, że w toku postępowania dowodowego ustalono, iż K. M. (1) otrzymywał niewysokie świadczenie przedemerytalne w kwocie około 1400 zł. Uzyskiwane przez niego świadczenie emerytalne byłoby prawdopodobnie wyższe, jednak materiał dowodowy wskazywał przy tym, że z uzyskiwanych dochodów, oprócz kosztów ponoszonych na swoje utrzymanie, K. M. (1) udzielał pomocy finansowej swoim córkom i wnuczkom.

Nie byłby on zatem w stanie udzielać pomocy finansowej powódce w żądanej przez nią wysokości. Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie II sentencji wyroku Sąd oddalił powództwo w części obejmującej żądanie rentowe.

Orzeczenie o kosztach procesu zawarte w punkcie III sentencji wyroku Sąd wydał w oparciu o art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., zgodnie, z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań, koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powódka wygrała proces w 88,23 % (72.000 zł z 81.600 zł), wobec czego strona pozwana w 11,77 %. Obie strony poniosły jedynie koszty zastępstwa procesowego. W rozliczeniu Sąd przyjął przy tym wysokość kosztów zastępstwa procesowego należnych pełnomocnikom w wysokości 5.400 zł zgodnie z § 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22.10.2015r. (...) (Dz. U. 2015.1800) oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa. W związku z powyższym zwrotowi dla powódki podlegała kwota 4.779,41 zł (88,23 % z 5.417 zł), natomiast dla strony pozwanej 637,58 zł (11,77 % z 5.417 zł). Po skompensowaniu tych kwot Sąd w punkcie III wyroku zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.141,83 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W punkcie IV wyroku, Sąd na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych postanowił nie obciążać powódki kosztami sądowymi liczonymi od tej części żądania co do której proces przegrała, mając na uwadze sam charakter sprawy a także trudną sytuację życiową i majątkową powódki.

W punkcie V sentencji wyroku Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.599,78 zł tytułem części opłaty sądowej, od uiszczenia której powódka była zwolniona, obliczonej w stosunku do części w jakiej pozwana przegrała proces (88,23 % z kwoty 4.080 zł opłaty sądowej od pozwu), na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 zd. 1 k.p.c.